

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2013r

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogdan Wysocki (spr.)
Sędziowie:	SSA Hanna Małaniuk SSA Mikołaj Tomaszewski
Protokolant:	st.sekr.sąd. Monika Ćwirko

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2013r w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. S.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 29 stycznia 2013r, sygn. akt XII C 2438/09

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza dodatkowo od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami:**

- od kwoty 40.000 zł od dnia 9 grudnia 2009r do dnia zapłaty;

- od kwoty 60.000 zł od dnia 3 marca 2010r do dnia zapłaty;

b) **w punkcie 4 i 5 w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz pozwanego**

kwotę 4.085 zł (cztery tysiące osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów

procesu, po ich wzajemnym stosunkowym rozdzieleniu;

c) **w punkcie 6 i 7 w ten sposób, że nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:**

- od powódki z zasądzonego na jej rzecz roszczenia kwotę 446,31 zł (czterysta czterdzieści sześć złotych trzydzieści jeden groszy);

- od pozwanego kwotę 13.123,69 zł (trzynaście tysięcy sto dwadzieścia trzy złote sześćdziesiąt dziewięć groszy);

II. w pozostałej części apelację powódki oddala;

III. oddala apelację pozwanego;

IV. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.663 zł (jeden tysiąc sześćset sześćdziesiąt trzy złote) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, po ich wzajemnym stosunkowym rozdzieleniu;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę 4.992 zł (cztery tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa złote) tytułem części brakującej opłaty od apelacji;

VI. odstępuje od obciążania powódki brakującymi kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ H. Małaniuk /-/ B. Wysocki /-/ M. Tomaszewski

UZASADNIENIE

Powódka D. S. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu wniosła o zasądzenie od **pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. - Oddział Okręgowy w P.** kwoty 1.200.000 zł tj. 863.600 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej i 336.400 zł tytułem zadośćuczynienia i to z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 60.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty (pkt 1), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty (pkt 2), w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 3), zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 6.278,79 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 4), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 938,21 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 5), nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 7.874,10 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 6), nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 495,90 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 7), w pozostałej części odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi (pkt 8).

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

12 stycznia 2004 r. w R. doszło do wypadku drogowego, polegającego na tym, że kierujący ciągnikiem siodłowym z naczepą K. L. w wyniku umyślnego naruszenia zasad ruchu drogowego doprowadził do uderzenia w tył pojazdu marki D. (...) kierowanego przez G. S. i spowodował zepchnięcie tego samochodu na przeciwny pas ruchu, pod

nadjeżdżający samochód marki M. (...). W wyniku tego zdarzenia śmierć ponieśli – rodzice powódki: J. S. i G. S., babcia powódki K. S. i brat jej ojca Z. S..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 22 czerwca 2004 r. K. L. został prawomocnie skazany za spowodowanie opisanego wyżej wypadku drogowego.

K. L. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W.. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci rodziców na podstawie art. 446 § 3 k.c. kwotę 90.000 zł (po 45.000 zł w związku ze śmiercią każdego z nich).

Powódka w piśmie z 4 lipca 2008 r. skierowała do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 200.000 zł, podnosząc że wypłacona kwota nie jest adekwatna do poniesionej przez nią szkody niematerialnej.

W odpowiedzi pozwany odmówił zapłaty, wskazując że w związku z ww. wypadkiem wypłacił: A. S. odszkodowanie w wysokości 20.000 zł, a D. S. – 90.000 zł. Wskazał, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w rozumieniu przepisu art. 446 § 3 k.c. obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych. Sam ból, poczucie krzywdy i osamotnienia nie jest przesłanką do wypłaty odszkodowania w oparciu o ten przepis. Pozwany wskazał, że przy wypłacie odszkodowań zostały wzięte pod uwagę wszystkie zasady dotyczące ustalania wysokości tego typu odszkodowań.

Powódka jest jedynym dzieckiem J. i G. S.. Z rodzicami łączyła ją bliska więź. Znajdowała w rodzicach oparcie w codziennych kłopotach. Rodzice zajmowali się jej leczeniem – powódka od dzieciństwa ma problemy z otyłością i chorobami będącymi następstwem znacznej nadwagi. Powódka w chwili śmierci rodziców miała 15 lat. Na skutek śmierci osób bliskich w wyniku wypadku z 12 stycznia 2004 r. przeżyła szok, nie mogła uwierzyć w to, że straciła rodziców. Straciła poczucie bezpieczeństwa. Zaopiekował się nią brat ojca – A. S. i jego żona, jednakże powódka miała duże trudności w komunikowaniu swoich przeżyć. Faktycznie zamieszkiwała w mieszkaniu po rodzicach wraz z kuzynką. Zaniedbywała naukę. Przez rok nadużywała alkoholu. Często płakała, miała poczucie pustki i bezsensu. Przez kilka lat korzystała z pomocy psychologa (przeszła terapię) i pedagoga szkolnego.

W wyniku traumatycznego doświadczenia, jakim była śmierć rodziców wystąpiły u powódki objawy zaburzeń adaptacyjnych pourazowych. Miała stany obniżonego nastroju i lęku, powtarzające się wyobrażenia wypadku, zaburzenia snu, poczucie bezradności i zagubienia. Pogorszyło się jej funkcjonowanie, zaczęła się izolować, zaniedbywać obowiązki szkolne. Przed wypadkiem była postrzegana jako osoba pogodna i otwarta, po wypadku zamknęła się w sobie.

Uraz psychiczny jakim była tragiczna śmierć rodziców oraz zaburzenia emocjonalne będące skutkiem traumy powodowały u powódki cierpienia psychiczne. Natężenie cierpienia było znaczne w pierwszych miesiącach po stracie i stopniowo ulegało zmniejszeniu. Po kilku latach powódka przeżywa cierpienie w stopniu miernym i cierpienie pojawia się okresowo, w sytuacjach przypominających uraz psychiczny. Możliwe jest okresowe nasilenie tych objawów. Zaburzenia pourazowe mogą pojawiać się okresowo w postaci łagodnej lub umiarkowanej.

D. S. dobrze funkcjonuje w nowych rolach życiowych – partnerki i matki. Powódka od ponad 6 lat jest w udanym związku z R. J.. Pod koniec 2011 r. urodziła dziecko. Powódka ukończyła szkołę zawodową, jednakże nie może znaleźć pracy. Obecnie opiekuje się dzieckiem. Jest skupiona na sprawach dziecka, którego narodziny dały jej poczucie szczęścia, a przyszłość powódka postrzega optymistycznie. Nadal u powódki pojawiają się uczucia osamotnienia i niemożności pogodzenia się ze stratą rodziców.

D. S. ma problemy finansowe. Nigdy nie znalazła stałego zatrudnienia, pomimo, że czyniła starania w tym kierunku. Pieniądze wypłacone z ubezpieczenia przez pozwanego wydała na życie i remont mieszkania. Jej partner ma pracę na pół etatu.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego w związku ze zgłoszonym roszczeniem o odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej wynika z art. 446 § 3 k.c. w związku z art. 822 § 1 i 2 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Art. 446 § 3 k.c. stanowi, że w przypadku śmierci poszkodowanego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Przez sytuację życiową w rozumieniu tego przepisu należy rozumieć ogół czynników, składających się na położenie życiowe jednostki, także trudno wymierzalne wartości ekonomiczne a także pogorszenie sytuacji w sensie pozaekonomicznym. Utrata przez dziecko osobistych starań rodziców o jego utrzymanie i wychowanie sama w sobie już stanowi pogorszenie sytuacji życiowej dziecka. Po śmierci rodziców pogorszyło się funkcjonowanie powódki w szkole, nie potrafiła otworzyć się na swoich prawnych opiekunów. Przez rok uciekała w alkohol i opuszczała zajęcia w szkole. Sytuację dodatkowo pogarszała okoliczność, że powódka od dzieciństwa boryka się z otyłością. Rodzice zajmowali się jej leczeniem i udzielali wsparcia. Powódka była ich jedynym dzieckiem i z pewnością zadbałaby zarówno o jej wykształcenie, jak i wyposażenie materialne przy wejściu w dorosłe życie. Powódka ukończyła szkołę zawodową, jednak pomimo starań nigdy nie znalazła stałej pracy. Obecnie powódka odnalazła się w roli matki i partnerki, jednakże do końca życia będzie odczuwać przedwczesną utratę rodziców i brak ich wsparcia np. w wychowaniu dziecka.

W ocenie Sądu powódka powinna otrzymać odszkodowanie, które stanowić będzie dla niej istotne, ekonomiczne wsparcie przy wkraczaniu w dorosłe, samodzielne życie i w ten sposób złagodzi utratę zarówno osobistej jak i finansowej pomocy rodziców. W obecnych realiach gospodarczych wypłacona do tej pory powódce przez pozwanego kwota 90.000 zł nie jest wystarczającym przysporzeniem w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej małoletniej wówczas powódki po śmierci obojga rodziców. Odszkodowanie takie powinno stanowić „zastrzyk finansowy”, który istotnie ułatwi powódce start w dorosłe życie.

Z powyższych względów należało uwzględnić powództwo w zakresie roszczenia o odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej w wysokości 60.000 zł, uznając, że łącznie odszkodowaniem należnym była kwota 150.000 zł. Biorąc pod uwagę przeciętne możliwości zarobkowe rodziców powódki, dalej idące roszczenie o odszkodowanie należało oddalić.

Na uwzględnienie zasługiwało w części również żądanie powódki zasądzenia od pozwanego na jej rzecz zadośćuczynienia za śmierć bliskich jej osób (art. 23 i 24 kc w zw. z art. 448 k.c.). W judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyr. SN z 28.9.2001 r., III CKN 427/00, niepubl.).

Rozpatrując rozmiary krzywdy jaką poniosła w sferze psychicznej i moralnej powódka, Sąd uwzględnił, że utraciła ona w wyniku wypadku oboje rodziców a nadto babcię i wujka. Z rodzicami łączyła ją bardzo silna więź emocjonalna. Utraciła rodziców w wieku 15 lat – w okresie dorastania, kiedy jeszcze potrzebowała bieżącej opieki oraz uwagi matki i ojca. Tym samym zostały naruszone jej prawa osobiste do życia w pełnej rodzinie. Niewątpliwie powyższa sytuacja wywołała ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i radykalnie zaburzyła poczucie bezpieczeństwa powódki. D. S. po wypadku przez długi czas nie mogła odzyskać równowagi psychicznej, była zagubiona, płacziwa i żyła w oderwaniu od rzeczywistości – nie przyjmując do wiadomości, że rodzice nie żyją. Przez długi czas jej cierpienia psychiczne były znaczne. Przez kilka lat korzystała z pomocy psychologa. Do tej pory powódka okresowo cierpi na zaburzenia nastroju.

Mając to na uwadze Sąd uznał, że tytułem zadośćuczynienia należy przyznać powódce kwotę 100.000 zł. Suma ta stanowi realne przysporzenie majątkowe, które ma zrekompensować powódce doznaną krzywdę. Zasądzenie kwoty wyższej prowadziłoby natomiast do bezzasadnego wzbogacenia powódki. Zatem w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. O kosztach sądowych Sąd orzekł w oparciu o art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku złożyła powódka, zaskarżyła go w części, tj. w zakresie punktu: 3, 4, 5 i 7. Powódka zarzucała rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 446 § 3 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że przeciętne możliwości zarobkowe rodziców powódki powodują, że roszczenie powódki winno być uwzględnione jedynie w części nie stanowiącej nawet 10 % dochodzonej kwoty,
- art. 446 § 3 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że kwota zasądzona zaskarżonym wyrokiem stanowi stosowne odszkodowanie,
- art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na zasądzeniu zadośćuczynienia nieodpowiedniego do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy,

2. naruszenie przepisów postępowania tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego w odniesieniu do krzywdy jakiej doznała powódka, poprzez nieuwzględnienie następstw śmierci rodziców i wpływu tego zdarzenia na jej przyszłe życie,
- art. 278 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o uzupełniającą opinię biegłego.

Wskazując na te zarzuty powódka wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz 1.200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Apelację od wyroku złożył również pozwany, zaskarżając go w części zasądzającej od niego na rzecz powódki kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu (pkt. 2,5 i 6 wyroku), zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 448 kc w zw. z art. 24 kc oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 kc poprzez przyjęcie, że:

- istnieje możliwość i podstawa prawna do zasądzenia na rzecz powódki od ubezpieczyciela zadośćuczynienia za szkodę polegającą na zerwaniu więzi rodzinnej z członkami rodziny, którzy ponieśli śmierć w wyniku wypadku komunikacyjnego, podczas gdy odpowiedzialność ubezpieczyciela kształtuje się odmiennie niż odpowiedzialność sprawcy zdarzenia, a ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w katalogu zawartym w art. 34 ust. 1 nie przewiduje odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela za tego typu szkodę;

- śmierć członków rodziny powódki stanowi naruszenie jej dóbr osobistych w postaci prawa do życia w rodzinie oraz uznania, że zostały spełnione wszystkie przesłanki przyznania powódce zadośćuczynienia w zasadzonej kwocie, wraz z odsetkami ustawowymi;

- powołane przepisy stanowią podstawę prawną do zasądzenia zadośćuczynienia od ubezpieczyciela za szkody powódki powstałe w związku z wypadkiem zaistniałym przed dniem 3 sierpnia 2008r;

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, „wskutek uznania za udowodniony fakt, że wskutek śmierci członków rodziny nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powoda, w postaci prawa do życia w rodzinie oraz uznania, że zostały spełnione wszystkie przesłanki zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia w zaskarżonej wysokości”.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zakresie zadośćuczynienia oraz zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Powódka wniosła o oddalenie tej apelacji oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i nie zostały skutecznie podważone we wniesionych środkach zaskarżenia.

W obu apelacjach pojawiają się zarzuty natury procesowej, jednak uznać należy je za całkowicie bezzasadne.

I tak, podnosząc zarzuty naruszenia art. 233 § 1 kpc obie strony w rzeczywistości nie kwestionują żadnego z konkretnych ustaleń sądu, lecz bądź to sam fakt naruszenia dóbr osobistych powódki (apelacja pozwanego), bądź też dokonaną przez sąd ocenę rozmiaru doznanego krzywdy z punktu widzenia wysokości należnego jej zadośćuczynienia i odszkodowania (apelacja powódki).

W istocie są to zatem zarzuty związane z podważaniem przeprowadzonego przez sąd procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod przepisy art. 23 kc i art. 24 kc a także art. 446 § 3 kc oraz art. 448 kc, czyli zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Z kolei nie może być mowy o naruszeniu przez sąd art. 278 § 1 kpc (apelacja powódki), co miałyby polegać na odmowie dopuszczenia przez sąd uzupełniających opinii biegłych z dziedziny psychiatrii i psychologii.

Po pierwsze, sąd I instancji słusznie uznał wydane opinie za profesjonalne i w pełni odpowiadające na postawione biegłym pytania.

Nadto biegła z dziedziny psychologii uzupełniła opinię, zgodnie z wnioskiem powódki, ustnie, na rozprawie w dniu 14 grudnia 2012r, odpowiadając szczegółowo na zgłoszone pytania i wątpliwości.

Co więcej, na tej samej rozprawie pełnomocnik powódki cofnął wniosek o uzupełniające przesłuchanie biegłego z dziedziny psychiatrii i oświadczył, że nie zgłasza żadnych dalszych wniosków dowodowych, poza przesłuchaniem powódki.

W tej sytuacji stawianie obecnie zarzutu nieprzeprowadzenia przez sąd dowodu z dodatkowej opinii biegłych staje się wręcz niezrozumiałe.

Dodatkowo należy podkreślić, że samo niezadowolenie strony z wniosków wydanej w sprawie opinii nie może stanowić wystarczającej podstawy do uwzględnienia wniosku o powołanie innego biegłego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., w sprawie II CKN 639/99, LEX nr 53135).

Opierając się zatem w pełni na ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego, stwierdzić należy, co następuje:

I. Apelacja powódki:

Apelację tą należy uznać za częściowo zasadną.

Dotyczy to mianowicie wysokości przyznanego skarżącej, na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią w wypadku komunikacyjnym osób bliskich.

Przyznanej przez sąd I instancji z tego tytułu kwoty 100.000 zł, nie można, zważywszy na rozmiary doznaney przez powódkę krzywdy (szkody niemajątkowej), uznać za „odpowiednią” w rozumieniu przepisu art. 448 kc.

Na aprobatę, co do zasady, zasługuje pogląd sądu orzekającego, zgodnie z którym zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią osoby bliskiej, bez utraty z pola widzenia jego funkcji kompensacyjnej, nie powinno jednak prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia osoby uprawnionej.

Niemniej, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy trzeba uwzględnić wyjątkowo wysoki poziom krzywdy po stronie powódki, związany z utratą w jednym zdarzeniu prawie wszystkich członków najbliższej rodziny (rodzice, babcia, wujek).

Rozmiar tej krzywdy zwiększały w sposób istotny takie okoliczności, wskazane zresztą przez sąd I instancji, jak to, że powódka była jeszcze osobą niesamodzielną, a nadto znajdowała się w wieku dojrzewania, i tak skutkującym zwykle pewnym rozchwianiem emocjonalnym, wymagającym wsparcia najbliższych członków rodziny.

W ocenie sądu odwoławczego, świadczeniem z tytułu zadośćuczynienia, adekwatnym do ustalonej w toku postępowania krzywdy powódki będzie kwota łącznie w wysokości 200.000 zł.

Suma ta z jednej strony ma znaczną wartość ekonomiczną, bowiem stanowi równowartość około 80 przeciętnych wynagrodzeń netto (a realiach z 2009-2010r jeszcze nieco więcej), z drugiej zaś uwzględnia poziom świadczeń przyznawanych przez sądy w podobnych przypadkach.

Skutkuje to zmianą zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz powódki dodatkowej kwoty 100.000 zł.

Odsetki ustawowe w zapłacie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 481 kc) należą się poszkodowanemu na zasadach ogólnych, tzn. od wezwania zobowiązanego o zapłatę (art. 455 kc), pod warunkiem jednak, że dłużnik wezwany został o zapłatę świadczenia w skonkretyzowanej wysokości (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970r w spr. II PR 257/70, OSNCP, z. 6 z 1971r, poz. 103, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1998r w spr. III CKN 330/97, OSNC, z. 12 z 1998r, poz. 209 itp.).

W związku z tym należy zwrócić uwagę, że przed procesem pozwany został wezwany do zapłaty kwoty jedynie 200.000 zł (pismo z dnia 4 lipca 2008r - k.33-47) czyli tylko w tej wysokości zgłaszane roszczenia były wymagalne na dzień wytoczenia powództwa (9 grudnia 2009r).

Z kolei w wyroku zasądzono już na rzecz powódki kwotę 160.000 zł.

Oznacza to, że z zapłatą dodatkowo przyznanego skarżącej świadczenia pozwany pozostaje w opóźnieniu od dnia wniesienia pozwu jedynie co do kwoty 40.000 zł (200.000 zł – 160.000 zł).

Natomiast co do dalszej kwoty 60.000 zł o opóźnieniu pozwanego, uzasadniającym obciążenie go odsetkami ustawowymi, można mówić dopiero od dnia następnego po doręczeniu mu pozwu, czyli od dnia 3 marca 2010r.

Zmiana zaskarżonego wyroku w omówionym wyżej kierunku prowadzi też do korekty zawartego tam rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Koszty te podlegają rozdzieleniu, stosunkowo do wyniku sporu (art. 100 zd. 1 kpc), przy uwzględnieniu, że powódka utrzymuje się ostatecznie przy żądaniach stanowiących ok. 21,7% zgłoszonych roszczeń (260.000 zł/1.200.000 zł).

Każda ze stron poniosła koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości po 7.217 zł. Razem koszty te wyniosły zatem 14.434 zł, z czego pozwanego obciążała kwota 3.132 zł (14.434 zł x 21,7%). Oznacza to obowiązek zapłaty przez powódkę pozwanemu kwoty 4.085 zł (7.217 zł – 3.132 zł).

W tych samych proporcjach strony należy obciążyć obowiązkiem zapłaty brakujących kosztów sądowych, od których powódka była zwolniona (art. 100 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 i ust.2 pkt. 1) ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Poniesione przez Skarb Państwa wydatki na opłacenie opinii biegłych wyniosły łącznie 570 zł, z czego powódkę obciąża kwota 446,31 zł (78,3%), a pozwanego 123,69 zł (21,7%).

Na pozwanym ciąży też obowiązek poniesienia opłaty sądowej od uwzględnionych roszczeń w wysokości 13.000 zł (260.000 zł x 5%), co skutkuje ściąganiem od niego łącznie kwoty 13.123,69 zł (13.000 zł + 123,69 zł).

Z kolei powódka została już przez sąd I instancji prawomocnie zwolniona od obowiązku ponoszenia brakujących kosztów sądowych (punkt 8 wyroku), stąd obciążona zostaje jedynie stosowną częścią wydatków.

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 § 1 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego i procesowego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Natomiast dalej idące zarzuty i wnioski apelacji powódki nie zasługiwały na uwzględnienie.

Nie ma podstaw do przyznania apelującej z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę świadczenia wyższego, niż 200.000 zł.

Jak już wyżej wskazano, kwota ta ma znaczną ekonomicznie wartość i spełnia kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia.

Oczywiste jest, że krzywda z powodu śmierci osób najbliższych jest przede wszystkim sumą przeżyć o charakterze psychicznym i stąd nacechowana jest daleko idącym subiektywizmem.

Niemniej, w aspekcie oceny krzywdy pod względem finansowym, nie można uniknąć konieczności jej obiektywizowania, w tym z odwołaniem się do aktualnego poziomu życia społeczeństwa.

Biorąc pod uwagę to kryterium, dalej idące żądania z tego tytułu należy uznać za wygórowane i nieadekwatne do okoliczności sprawy.

Z prawidłowych ustaleń sądu wynika, że powódka przewyciężyła w decydującym stopniu traumę, związaną z ujemnymi przeżyciami i ułożyła sobie normalne życie rodzinne. Nie ma też podstaw, w świetle opinii biegłych psychiatry i psychologa, do przyjęcia, że powódka cierpi na zaburzenia psychiczne, w szczególności na depresję.

Co najwyżej mogą pojawiać się u niej okresowo wahania emocji w postaci łagodnej lub umiarkowanej.

Nie było też podstaw do przyznania powódce większego świadczenia z tytułu odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej.

Przede wszystkim należy uwzględnić, że ustanowienie szczególnej regulacji zawartej w art. 446 § 4 kc a przede wszystkim aprobowana w orzecznictwie dopuszczalność przyznania na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc najbliższemu członkowi rodziny zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią osób bliskich, także wtedy, gdy śmierć wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r., wyłącza

potrzebę uwzględniania tej krzywdy w ramach odszkodowania należnego na podstawie art. 446 § 3 k.c (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012r w spr. II CSK 677/11, LEX nr 1228438).

W tej sytuacji w znacznym stopniu traci na znaczeniu argumentacja apelacji w tym przedmiocie, odwołująca się do uszczerbku o charakterze niemajątkowym, jaki ma stanowić, zdaniem apelującej, immanentną cechą szkody, o jakiej mowa w art. 446 § 3 kc.

Aktualnie za taką szkodę należy uznać wyłącznie uszczerbek majątkowy, z tym, że specyficzny o tyle, że nie można go w sposób prosty wyliczyć w pieniądzu.

W tym kontekście przyznane powódce świadczenie w wysokości 150.000 zł jest adekwatne do rozmiaru szkody i uwzględnia ekonomiczny aspekt sytuacji, w jakiej znalazła się ona po śmierci rodziców.

Wbrew pogładowi skarżącej, ograniczone możliwości dochodowe (zarobkowe) zmarłych nie są bez znaczenia, bowiem pozwalają na przyjęcie, że nie mogliby oni wspierać powódki w istotny sposób pod względem finansowym.

Nie ma natomiast podstaw do przyjęcia, że powódka, również po założeniu własnej rodziny, prowadziła dalej wspólne z rodzicami gospodarstwo domowe.

Z kolei nic nie wskazuje, aby powódka na skutek traumy po śmierci najbliższych doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, nie pozwalającego jej na normalne funkcjonowanie w życiu rodzinnym i społecznym, w tym na zarobkowanie.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku.

II. Apelacja pozwanego:

Apelacja ta jest całkowicie bezzasadna.

Utrwalona jest już wykładnia, zgodnie z którą prawo do życia w rodzinie oraz związanego z nim utrzymywania więzi osobistych i emocjonalnych z członkami rodziny należy zaliczyć do kategorii podlegających ochronie dóbr osobistych w rozumieniu przepisu art. 23 kc.

W związku z tym naruszenie tego dobra, polegające na spowodowaniu śmierci osoby bliskiej skutkuje odpowiedzialnością na zasadach ogólnych, wynikających z art. 24 kc.

W szczególności z tego tytułu uprawniony może żądać przyznania mu świadczenia z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 24 § 1 zd. 3 kc oraz przepisów szczególnych (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 maja 2011r w spr. II CSK 537/10, LEX nr 846563 oraz z dnia 15 marca 2012r w spr. I CSK 314/11, LEX nr 1164718).

Takim przepisem w obecnym stanie prawnym jest art. 446 § 4 kc, obowiązujący od dnia 3 sierpnia 2009r

Jednak w judykaturze przesądzono już, że także przed dniem 3 sierpnia 2009 pokrzywdzeni w związku ze śmiercią osoby bliskiej nie byli pozbawieni tego rodzaju ochrony i że podstawą do żądania zasądzenia od osoby odpowiedzialnej stosownego zadośćuczynienia były w tym okresie przepisy art. 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc (zob. np. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010r w spr. III CZP 76/10, LEX nr 604152 oraz z dnia 13 lipca 2011r w spr. III CZP 32/11, OSNC, z. 1 z 2012r, poz. 10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010r w spr. IV CSK 307/09, OSP, nr 2 z 2011r, poz. 15 itp.).

Bezzasadne są też ponoszone w apelacji zarzuty naruszenia pozostałych przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 822 kc oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. 2013.392, dalej powoływana jako „u.u.ob.”).

Stosownie do przepisów art. 822 § 1 kc oraz art. 9 ust. 1 u.u.ob. ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej odpowiada odszkodowawczo za wszystkie skutki wynikające z czynu niedozwolonego osoby objętej ubezpieczeniem.

Odpowiedzialność ta, co oczywiste, musi obejmować także majątkową odpowiedzialność w stosunku do pokrzywdzonych wskutek śmierci osoby bliskiej.

W obecnym stanie prawnym, obowiązująca od 11 lutego 2012r treść art. 34 ust. 1 u.u.ob. nie może wywoływać w tym względzie jakichkolwiek wątpliwości („z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, **będącą następstwem** śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia).

Oczywiste jest, że szkoda niemajątkowa (krzywda) po stronie powódki była **następstwem** śmierci osób bliskich.

Z wywodów środka zaskarżenia wynika jednak, że apelujący próbuje poszukiwać wyłączenia swojej odpowiedzialności w oparciu o poprzednią, obowiązującą w dacie wypadku z dnia 12 stycznia 2004r, treść wymienionego przepisu, w którym określono, że „ z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, **której następstwem jest** śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”.

Tego rodzaju wykładnia nie znajduje jednak podstaw..

Zmiana w/w przepisu, wprowadzona art. 1 pkt. 21 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011r o zmianie ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 205 z 2011r, poz. 1210) miała charakter wyłącznie redakcyjny i służyła usunięciu błędu logicznego oraz językowego.

W pierwotnym brzmieniu omawianego przepisu jako **nastęstwa** szkody, uprawniające do odszkodowania, wskazywano bowiem zdarzenia będące w istocie jej **przyczyną**.

Nie sposób jednak byłoby przyjąć, również mając na uwadze praktykę orzecniczą, aby pod rządami art. 34 ust. 1 u.u.ob. w jego poprzednim brzmieniu, obowiązującym do 11 lutego 2012r, zakład ubezpieczeń odpowiadał wyłącznie za szkody poniesione przez osobę bezpośrednio pokrzywdzone czynem niedozwolonym (absurdalne byłoby np. założenie w takim przypadku ponoszenia odpowiedzialności odszkodowawczej w stosunku do osoby która poniosła śmierć „w następstwie szkody”).

Prawidłowość tego rodzaju wykładni znalazła potwierdzenie w treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012r w spr. III CZP 93/12, Biuletyn Sądu Najwyższego z 2012r, nr 12, poz. 11).

Wskazać przy tym należałoby na swoistą niekonsekwencję pozwanego, który przecież, na bazie tego samego brzmienia przepisu art. 34 ust. 1 u.u.ob., nie kwestionuje swojej odpowiedzialności z tytułu szkody, o jakiej mowa w art. 446 § 3 kc.

Z tych przyczyn na podstawie przepisu art. 385 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie III wyroku.

III.Koszty postępowania apelacyjnego:

Wnioski apelacji powódki zostały uwzględnione w ok. 9,6 % (100.000 zł/1.040.000 zł), co oznacza zarazem, że przegrywa ona tą apelację w 90,4% i w wymienionych proporcjach strony ponoszą koszty postępowania apelacyjnego.

Każda ze stron poniosła koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5.400 zł, a razem koszty te wyniosły 10.800 zł, z czego pozwanego obciąża 9,6%, czyli kwota 1.037 zł.

oznacza to, że powódka z tego tytułu winna jest zwrócić pozwanemu kwotę 4.363 zł (5.400 zł – 1.037 zł).

Z kolei pozwany przegrywa swoją apelację w całości, a więc zobowiązany jest do zwrotu powódce kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.700 zł.

W efekcie ostatecznie tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym powódka musi pozwanemu zapłacić kwotę 1.663 zł (4.363 zł – 2.700 zł).

Od pozwanego należało też ściągnąć kwotę 4.992 zł tytułem części brakującej opłaty od apelacji powódki (52.000 zł x 9,6%), od której skarżąca została zwolniona.

Z uwagi na kompensacyjny i osobisty charakter zasądzonego na rzecz powódki roszczenia sąd odwoławczy odstąpił od ściągnięcia z tego roszczenia części obciążającej ją brakującej opłaty sądowej.

W tym stanie rzeczy na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 99 kpc i art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 kpc, przy uwzględnieniu § 2 ust. 1 i 2 oraz § 13 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 6 pkt.6 i 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst. jedn. Dz. U. z 2013r, nr 461.) oraz § 2 ust. 1 i 2 oraz § 12 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 6 pkt.7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.) a także art. 113 ust. 1 i 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych orzeczono jak w punktach IV, V i VI wyroku.

/-/ H. Małaniuk /-/ B. Wysocki /-/ M. Tomaszewski